

Leszek LESZCZYŃSKI

Psychologiczna teoria władzy państwowej Leona Petrażyckiego

Психологическая теория государственной власти Леона Петражицкого

Leon Petrażycki's Theory of State Authority

Wśród rozmaitych wyobrażanych sobie przedmiotów, które psychika imperatywno-atrybutywna przydziela poszczególnym podmiotom, istnieje przedmiot zwany „władzą”.

Władza państwowa jest [...] władzą społeczno-służebną. Nie jest ona „wola”, mogącą czynić, co jej się podoba w oparciu o siłę, jak mylnie przypuszczają współcześni teoretycy państwa, lecz stanowi przypisywane pewnym osobom przez psychikę prawną ich samych i innych osób ogólne prawo rozkazywania i innych oddziaływań na podwładnych po to, by spełnić obowiązek troszczenia się o dobro ogólne.

(L. PETRAŻYCKI: *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*).

Poszukiwanie istoty władzy państwowej może być dokonywane z różnych punktów widzenia. Teorie psychologiczne widzą tę istotę w stosunku społecznym, opartym na określonych przeżyciach, emocjach czy motywacjach, a więc na zjawiskach świata psychicznego. Wchodzą zatem w skład ujęć realistycznych.¹ Z racji powszechności i powtarzalności tych prze-

¹ G. L. Seidler rozróżnia obok koncepcji realistycznych, koncepcje jurydyczno-formalne oraz idealistyczne. Koncepcje realistyczne dzieli zaś na: 1) akcen-

żyć, emocji i motywacji, zjawiska te uzyskują zazwyczaj wymiar nie tylko osobniczy, jednostkowy, ale także ogólnospołeczny. Mogą stać się ponadto przedmiotem podwójnej obserwacji — introspekcyjnej i behawiorystycznej, bowiem akcentowane jest w tych teoriach przekształcanie się przeżyć w uchwytnie zewnętrznie zachowania.

Wspólnym mianownikiem wszystkich koncepcji psychologicznych jest założenie akceptacji, społecznego uznania władzy państwowej. Może ona być rozpatrywana jednak z dwu co najmniej różnych stron: bądź jako element kreujący (zapoczątkowujący) istnienie zjawiska władzy, bądź jako element uzasadniający prawomocność rozkazów wydawanych przez rządzących. Rozróżnienie to ma istotne znaczenie przy analizowaniu klasycznej teorii psychologicznej Leona Petrażyckiego i jej wpływu na koncepcje kontynuujące zagadnienia psychologiczne teorii władzy. W odniesieniu do akceptacji L. Petrażycki przyjmuje założenie o kreatywnym jej charakterze.

I

L. Petrażycki poświęcił zagadnieniom władzy państwowej niewiele miejsca w swoich pracach. Systematyczny wykład znajduje się przede wszystkim w § 12 tomu I jego podstawowej pracy *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*.² Ponadto uwagi na ten temat spotkać można przy okazji roztrząsania innych problemów. Jednakże z tych krótkich rozważań wyłania się jasna i konsekwentna koncepcja, pozostająca w zgodzie z jego ogólną teorią prawa i stosunku prawnego. Samo brzmienie tytułów § 12 i § 13 („Funkcja organizacyjna prawa. W szczególności o istocie władzy państwowej i państwa” oraz „Służebna rola państwa w dziedzinie prawa. Pojęcie prawa oficjalnego”) przesądza o miejscu teorii władzy w całości jego doktryny. „Najważniejszą służbą władzy państwowej (podmiotów odpowiednich praw i obowiązków) na rzecz dobra ogólnego stanowi służba na rzecz prawa [...]” — twierdzi Petrażycki.³ Natomiast siła, którą dysponuje władza, ma dostarczać „zadośćuczynie-

tujące podmiotową stronę władzy (np. koncepcja Petrażyckiego), 2) akcentujące przedmiotową stronę władzy (np. solidarystyczna koncepcja Duguita) oraz 3) koncepcje integralne (np. materializm historyczny) — por. *O istocie władzy państwowej*, Kraków 1946, s. 14 i n. Również J. Hall wyodrębnia nurt empiryczny teorii władzy i przypisuje mu rozstrzyganie m. in. takich zagadnień, jak: narzucanie norm, posłuszeństwo wobec norm, zewnętrzne okazywanie władzy itp. — por. *Authority and the Law*, [w:] *Authority*, [ed.] C. J. Friedrich, Cambridge 1958, s. 60.

² Por. L. Petrażycki: *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. I, Warszawa 1959, ss. 273—302.

³ *Ibid.*, s. 302.

nia stronie atrybutywnej i ewentualnie ukarać tego, kto prawo naruszył.”⁴

Władza istnieje zatem dla prawa — ma wykonywać prawo oraz bronić przed bezprawiem. Takie zadanie właściwe jest tak dla władzy ustawodawczej (ustalanie jednolitego szablonu prawnego i realizacja tendencji unifikacyjnej), jak też dla władzy sądowej (bezbiasne rozstrzygnięcie zatargów prawnych oraz autorytatywne ustalanie praw i obowiązków).⁵

Najogólniej mówiąc, istota władzy państwowej, według koncepcji L. Petrażyckiego, sprowadza się do socjopsychicznego stosunku pomiędzy określonymi podmiotami, stosunku wyrażającego się odpowiednimi przeżyciami obu jego stron — rządzących (piastunów władzy) oraz podwładnych (L. Petrażycki używa także terminu: poddanych). Po stronie rządzących istnieje przeżycie przysługujących im uprawnień do rozkazywania i egzekwowania tych rozkazów, natomiast po stronie podwładnych — odpowiadające tamtemu przeżycie obowiązku wypełniania rozkazów (posłuszeństwa) i znoszenia oddziaływań ze strony rządzących. Stosunek władzy jest więc oparty na prawnym przeżyciu psychicznym, tzn. na przeżyciu dwustronnym: imperatywno-atorybutywnym.⁶

Z faktu, że przeżycia psychiczne występują po obu stronach stosunku władzy, wynika pytanie o kierunek projekcji niosących te przeżycia. Wydaje się, że L. Petrażycki ujmuje te projekcje dwukierunkowo i równoległe: od rządzących do podwładnych oraz od podwładnych do rządzących. W związku z tym bezprzedmiotowe jest pytanie o to, czyje przeżycia (czyja akceptacja) przesądzają o kreowaniu stosunku władzy jako stosunku społecznego. Z przeprowadzonej krytyki teorii woli powszechnej wynika, że nie odpowiada mu upatrywanie powstania stosunku władzy w wyłącznej zgodzie podwładnych.⁷ Postępuje więc tutaj tak, jakby uważał te projekcje za równoległe także czasowo, pojawiające się w tym samym momencie po obu stronach stosunku władzy.⁸

⁴ *Ibid.*, s. 303.

⁵ Por. *ibid.*, ss. 303—306, por. też t. II, ss. 601—604.

⁶ Por. *ibid.*, t. I, s. 275. J. Lande wyodrębnia w stosunku władzy w ujęciu Petrażyckiego dwie zależności: *accipere* — *facere* oraz *facere* — *pati* (por. *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 881).

⁷ Uważa to za nie udowodnioną naukowo fikcję (por. Petrażycki: *op. cit.*, t. I, s. 398 i n.). Charakterystyczne, że podobnie uważa B. de Jouvenel: Kreacja władzy, wg niego, związana jest jednak z pozycją jednostki mającej inicjatywę i narzucającej swą wolę innym (por. *Authority: the Efficient Imperative*, [w:] *Authority*, s. 162).

⁸ Piśzę w tym opracowaniu o „obu stronach” stosunku władzy, chociaż, zgodnie z intencjami L. Petrażyckiego, należałoby mówić o większej liczbie stron. Petrażycki bowiem przeciwstawia się współczesnej mu nauce prawa, konstruującej

Przedstawiony wyżej podstawowy stosunek władzy, oparty na przeżyciach uprawnień u rządzących i obowiązków u podwładnych, nie wystarczy jednak do określenia kompletnej kwalifikacji władzy. L. Petrażycki bowiem wyróżnia kilka rodzajów władzy, zależnie od charakteru przeżyć. Najważniejszy jest podział na władzę społecznie służebną oraz na władzę pańską, pozwala bowiem odczytać jego koncepcję.

Władza społecznie służebna jest najważniejszym rodzajem władzy; Petrażycki poświęca jej najwięcej miejsca i czyni z niej ideał władzy państwowej w ogóle. W charakterystyce władzy społecznie służebnej, obok zasadniczych form przeżyć typowych dla ogólnego stosunku władzy (por. wyżej), spotykamy nowy element, przesadzający o treści tych przeżyć — po stronie rządzących pojawia się przeżycie obowiązku troszczenia się o dobro podwładnych, o dobro ogólne danego związku społecznego.⁹ Ponieważ przeżycia władcze są przeżyciami prawnymi, to temu przeżywaniu obowiązku musi towarzyszyć po stronie podwładnych przeżycie uprawnienia do żądania troski o to dobro. Ten rodzaj władzy zawiera przeżycie dwustronne, uprawniająco-zobowiązujące po stronie każdego podmiotu stosunku władzy. Ów przeżywany obowiązek troszczenia się jest więc sensem istnienia władzy społecznie służebnej. L. Petrażycki wysuwa nawet koncepcję „sprawdzania” charakteru tych przeżyć. Tworzy w tym celu w odniesieniu do władzy konstrukcje pytań, które z jednej strony mają doprowadzić rządzących do samookreślenia się w pojmowaniu władzy, a z drugiej — do wyjaśnienia treści odpowiednich przeświadczeń prawnych.¹⁰

Odmiernym rodzajem władzy jest tzw. władza pańska. Charakteryzuje ją nie tylko brak wymienionego wyżej obowiązku służebności, ale także istnienie dodatkowego przeżycia uprawnienia po stronie rządzących — do swobodnego działania na własną korzyść, do wykorzystywania władzy dla własnych celów.¹¹ Tak więc rządzący, przeżywając dwa upraw-

teorie jednolitej władzy przysługującej państwu jako odrębnemu podmiotowi. Uważa, że przyznanie uprawnień władczych następuje w stosunku do różnych podmiotów powiązanych określonymi zależnościami. Powstaje więc władza najwyższa, samodzielna oraz wiele innych władz podrzędnych (hierarchia władzy). Owe władze podrzędne charakteryzuje obok podstawowych relacji ponadto obowiązek posłuszeństwa w stosunku do rozkazów władz wyższych (por. Petrażycki: *op. cit.*, t. I, ss. 299—300).

⁹ Por. Petrażycki: *op. cit.*, t. I, ss. 278, 280, 291—292. Kryterium wyodrębnienia tych nowych przeżyć jest nie forma (jak to miało miejsce w przypadku ogólnego stosunku władzy), lecz ich treść (dobro podwładnych).

¹⁰ Por. Petrażycki: *op. cit.*, t. II, ss. 638—639. L. Matraszek podaje w wątpliwość skuteczność tej metody (por. *Państwo w teorii Leona Petrażyckiego*, Lublin 1972 (nie publikowana praca doktorska), s. 163.

¹¹ Por. Petrażycki: *op. cit.*, t. I, ss. 278—279.

nienia, powodują nadanie takiemu stosunkowi władzy zupełnie odmiennego charakteru. Jest to dla L. Petrażyckiego pejoratywny rodzaj władzy i nie warto, aby mu poświęcić więcej miejsca. Nie uznaje tego rodzaju za typowy stosunek władzy w państwie.

Tab. 1. Podstawowe uprawnienia i obowiązki w ramach poszczególnych rodzajów stosunków władzy

	Podwładni	Rządzący
Istota władzy w ogóle (forma przeżycia)	obowiązek posłuszeństwa	prawo do rozkazywania
Władza społecznie służebna (forma i treść przeżycia)	obowiązek posłuszeństwa prawo do żądania troski o dobro ogólne (obowiązek troski o dobro rządzących)	prawo do rozkazywania obowiązek troski o dobro ogólne (prawo do żądania troski o swoje dobro)
Władza pańska (forma i treść przeżycia)	obowiązek posłuszeństwa obowiązek służenia rządzącym	prawo do rozkazywania, prawo do wykorzystywania władzy do własnych celów

Schemat przedstawiony w tab. 1 ukazuje nie tylko dwustronność, ale także opartą na zasadzie *do ut des* równowagę, proporcjonalność praw i obowiązków w przypadku władzy społecznie służebnej. W ramach tego właśnie stosunku władzy ujawniła się jeszcze jedna cecha (podana w nawiasach) — przeżycie troski o dobro rządzących. Wynika ono z charakterystyki stosunku władzy tzw. dwustronnie służebnej lub wzajemnie służebnej, występującej najczęściej — zdaniem L. Petrażyckiego — w monarchicznej formie rządów.¹²

W kontekście przedstawionych wyżej rozróżnień oraz ogólnych założeń teorii L. Petrażyckiego stwierdzić należy, że ideałem stosunku władzy jest władza społecznie służebna. Przywiązywanie dużej wagi do cechy służebności potwierdza fakt, że obowiązek służenia dobru ogólnemu rozciągnięty został w tej koncepcji także na członków całej grupy społecznej, a nie tylko na rządzących.¹³

¹² Stwierdził to Petrażycki w prowadzonych przez siebie wykładach, co zapisał W. Orłow: *Odczyty prof. Petrażyckiego, Monarchia i republika*, „Czasopismo Prawne i Ekonomiczne” 1923, nr 10—12, s. 123 (cyt. za Matraszek: *op. cit.*, ss. 164—165).

¹³ Por. Petrażycki: *op. cit.*, t. II, s. 648. Wydaje się zresztą, że przesądza to o potrzebie istnienia władzy w społeczeństwie. Ma to związek z wyłożoną koncepcją prawotwórstwa i naukowej polityki prawa. Tworzenie prawa jest bowiem dla Petrażyckiego świadomym prowadzeniem społeczeństwa w kierunku wyznaczonym przez dotychczasowy rozwój psychiki społecznej, jest współdziałaniem polityki prawa z ewolucją społeczną, a przez to jest realizacją ideału etycznego (por. np. L. Petrażycki: *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968, ss. 43—44,

Przedstawione wyżej ujęcie istoty stosunku władzy oraz kryteria jej klasyfikacji posiadają swą podstawę w emocjonalnych projekcjach odpowiednich praw i obowiązków po stronie podwładnych i rządzących. Źródłem tych projekcji (wyobrażeń) są, jak była o tym mowa, przeżycia emocjonalno-intelektualne, traktowane przez L. Petrażyckiego jako zjawiska realne.¹⁴ Bez tych przeżyć i projekcji zjawisko władzy nie mogłoby powstać. Stanowią więc one nie tyle element uzasadnienia określonej władzy, ile jej istotę. One właśnie kreują stosunek władzy.

Konsekwencją tych projekcji jest siła władzy. Rysuje się w ten sposób triada zjawisk: przeżycia emocjonalno-intelektualne, które są podstawą projekcji emocjonalnych, a te projekcje z kolei powodują siłę władzy. W przypadku tego ostatniego elementu sprawa nie jest jednak na gruncie tej koncepcji zupełnie jednoznaczna. Wyraźnie bowiem L. Petrażycki przeciwstawia się utożsamianiu władzy z siłą.¹⁵ Wydaje się jednak, że bezpodstawne byłoby także stwierdzenie, że neguje zagadnienie siły jako elementu istoty władzy państwowej.

Zasadnicze znaczenie dla postawionej kwestii może mieć rozróżnienie na siłę w znaczeniu psychicznym i fizycznym.¹⁶ Moim zdaniem, zastrzeżenie dotyczące traktowania siły jako samoistnej istoty władzy odnosi się do siły fizycznej (stosowania przymusu przez rządzących). Jaki jest przebieg tego rozumowania? Skoro przeżycia powodują nadanie rządzącym przymiotu władzy, to na tej podstawie przypisują oni sobie prawo do rozkazywania (i innego rodzaju oddziaływań na podwładnych), które posiada odpowiednik w postaci prawa do żądania posłuszeństwa. To ostatnie z kolei pociąga za sobą przypisanie prawa do egzekwowania odpowiedniego postępowania od podwładnych (tzn. możliwości użycia siły w stosunku do opornych). Owa możliwość, to jest właśnie siła w znaczeniu psychicznym (siła potencjalna), jest niczym innym, jak tylko prostą i bezpośrednią konsekwencją przeżyć rządzących i odpowiadających im przeżyć podwładnych. Ale nie jest to jeszcze zastosowanie i urzeczywistnienie siły fizycznej.

Możliwość użycia siły jest więc immanentną cechą władzy państwowej. Powstaje w psychice rządzących oraz podwładnych i znajduje następnie potwierdzenie w zachowaniach obu tych stron stosunku władzy. „[...]” zachodzi tu swoiste złożone połączenie przeżyć psychicznych emocjonalno-

i d.: *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa natury*, Warszawa 1925, s. 68). Konieczność istnienia władzy wiąże się z cechą służebności na rzecz całego społeczeństwa, co z kolei stwarza gwarancję prawidłowego powstawania i funkcjonowania prawa.

¹⁴ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, ss. 55—56, 278. O klasyfikacji przeżyć psychicznych por. *ibid.*, ss. 23—25.

¹⁵ Por. *ibid.*, ss. 276, 286.

¹⁶ Tak czyni Matraszek: *op. cit.*, ss. 148—149.

-intelektualnych oraz postępowanie indywidualne i zbiorowe, wywoływane i podtrzymywane przez odpowiednie emocje imperatywno-atrybutywne” — pisze L. Petrażycki, stawiając pod znakiem zapytania kateryczne rozróżnienie płaszczyzn: psychologicznej i socjologicznej.¹⁷ Siła w znaczeniu psychicznym jest więc po prostu psychiczną projekcją siły, a zatem należy do zjawisk psychicznych. Widzimy jednak rozciągnięcie pola obserwacji na zachowania społeczne, lecz jest ono takiego rodzaju, który wskazuje na bezpośredni związek tych zachowań z psychiką. Intencją tych twierdzeń jest obrona przed naiwnym realizmem w pojmowaniu istoty władzy, tzn. przed brakiem widzenia związku postępowania ze zjawiskami psychicznymi. A brak ten mógłby istnieć wówczas, gdyby stosowanie siły fizycznej było traktowane jako trwała metoda sprawowania władzy; mogłoby wtedy nastąpić oderwanie zachowań rządzących lub podwładnych od zasadniczych przeżyć kreujących zjawisko władzy. Taka siła byłaby „nieodpartą siłą”, kształtowałaby tendencję do zmuszania, a wyłączenie utożsamianie jej z istotą władzy nie mogłoby się oprzeć zarzutom naiwnego realizmu.¹⁸

Próba uchwycenia miejsca siły w koncepcji L. Petrażyckiego wymaga częściowego przynajmniej opuszczenia sfery analizy czysto psychologicznej i skierowania uwagi na ujęcie socjologiczne. Taki sam zabieg metodologiczny powinien nastąpić w przypadku wyjaśniania innego zagadnienia, stanowiącego równie ważny element teorii władzy — upowszechniania się przeżyć psychicznych. Idzie tutaj o odpowiedź na pytanie: w jaki sposób jednostkowe przeżycia mogą stać się przeżyciami społecznymi, tzn. przeżyciami całej grupy społecznej? O ile wyżej przedstawiony problem siły był próbą obrony przed zarzutem naiwnego realizmu, o tyle właściwe postawienie problemu upowszechniania się przeżyć jednostkowych jest traktowane jako odrzucenie zarzutu naiwnego konstruktywizmu, oznaczającego m.in. uznawanie zmyślonej, jednolitej woli powszechnej.¹⁹

Traktowanie władzy jako specjalnego rodzaju praw przypisanych określonym osobom, nie rozwiązuje automatycznie problemu, w jaki sposób przeżycia jednostkowe stają się przeżyciami ogólnymi. Musi to być jednak bardzo ważne dla całości koncepcji, według której przeżycia konstytuujące zjawisko władzy nie są przeżyciami wyłącznie jednostkowymi, lecz wynikają z relacji rządzący — podwładni, a nie z relacji władza —

¹⁷ Petrażycki: *Teoria...*, t. I. ss. 293, 287. W innym miejscu mówi o sile, która „wywołuje i koordynuje odpowiednie postępowanie ludzi” (*ibid.*, ss. 300—301).

¹⁸ Por. *ibid.*, s. 288.

¹⁹ Por. *ibid.*, s. 276.

jednostka.²⁰ Cechą charakterystyczną przeżycia władczego w skali całego społeczeństwa jest spajanie psychiki społecznej, a zatem unifikowanie się przeżyć. J. Kowalski zauważa w związku z tym, że o ile przy przedstawianiu zjawiska normy prawnej zasadniczym trzonem metodologii L. Petrażyckiego jest płaszczyzna psychologiczna, o tyle w przypadku zjawiska władzy państwowej „przesuwa” on przeżycia psychiczne z jednostki na społeczeństwo i widzi wówczas projekcję ogólnospołeczną.²¹ Myślę, że oparciem dla tezy J. Kowalskiego może być m. in. wyliczenie metod, jakie deklarował L. Petrażycki przy omawianiu koncepcji władzy. Obok samoobserwacji wymienia on bowiem jeszcze metodę łączącą obserwację wewnętrzną i z e w n ę t r z n ą.²² Zagadnienie to nie jest powszechnie dostrzegane w literaturze, a przecież musi ono rzutować na najbardziej rozpowszechnione poglądy na temat metodologii L. Petrażyckiego. W interesującej nas kwestii upowszechniania się przeżyć psychicznych pozwala na dostrzeżenie elementów ujęcia socjologicznego.

L. Petrażycki sprzeciwia się przede wszystkim twierdzeniom koncepcji jednolitej woli powszechnej (teorii umowy społecznej oraz teorii powszechnego przekonania). Wydaje się, że nie odpowiada mu proste połączenie przeżyć jednostkowych w jakąś jedną, powstałą w momencie kreowania władzy, wolę powszechną. Chce odnaleźć konsekwencje procesu ujednolicania, a nie moment ujednolicenia. Skłonny jest jednak przyjąć, że istnieją pewne czynniki pozapsychiczne proces ten warunkujące — stąd nawet przy krytyce doktryny organicznej można znaleźć stwierdzenie o istnieniu pewnych analogii między organizmem zwierzęcym a państwowym i społecznym.²³

²⁰ Wyraźne postawienie istoty władzy w taki właśnie sposób można spotkać także we współczesnej literaturze zachodniej (por. np. J o u v e n e l: *Authority...*, ss. 164—165). W nauce francuskiej spotkać można zresztą również inne stwierdzenia, nasuwające podobieństwo z koncepcją Petrażyckiego (szczególnie u G. Burdeau) — np. dobro powszechne jako cel władzy, służba idei prawa jako funkcja władzy itp. — por. H. G r o s z y k: *Francuska koncepcja nauki politycznej*, Warszawa 1968, s. 145.

²¹ Por. J. K o w a l s k i: *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963, ss. 48, 108—109. Por. też id.: *Psychospołeczne podstawy teorii norm prawnych*, [w:] *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego*, pod red. K. Opalka, Warszawa 1969, ss. 46—49.

²² Por. P e t r a ż y c k i: *Teoria...*, t. I, s. 293. O metodzie introspekcyjnej por. G. L. S e i d l e r: *Doktryny prawne imperializmu*, Lublin 1979, s. 75.

²³ Odnośnie do teorii woli powszechnej por. P e t r a ż y c k i: *Teoria...*, t. I, ss. 293, 408 i n., odnośnie do teorii organicznej — *ibid.*, s. 275. Według interpretacji J. Landego, Petrażycki tłumaczy celowość w zachowaniu się zwierząt i ludzi doбором naturalnym na tle walki o byt. Istotny zatem staje się także związek treści przeżyć w teorii Petrażyckiego z darwinistyczną koncepcją przystosowania (por. L a n d e: *op. cit.*, ss. 888—904, a szczególnie ss. 899—900).

Wydaje się, że L. Petrażycki traktował proces upowszechniania się przeżyć jako swoiste połączenie tendencji zachodzących wśród samych podwładnych oraz w stosunkach między rządzącymi a podwładnymi. Szukanie istoty tego upowszechniania jedynie w ramach tendencji pierwszej byłoby zabiegiem nieskutecznym. Tylko wzajemne oddziaływanie przeżyć tych dwu podmiotów może stworzyć ów proces. Podkreśla to podniesioną wcześniej dwukierunkowość przeżyć kreujących stosunek władzy.

Celem pełniejszego zinterpretowania tego procesu należałoby wyjść z jednego z najbardziej zasadniczych stwierdzeń, dotyczącego charakteru psychiki prawnej (zjawisko władzy jest bowiem zjawiskiem prawnym). Zakładając, że prawo oddziałuje na postępowanie i rozwój psychiczny inaczej niż moralność, L. Petrażycki dostrzega m. in. cechę stanowczości i aktywności psychiki prawnej. Doprowadza go to do stwierdzenia, że psychika prawna wytwarza względną powszechność i stałość przestrzegania określonych norm, że następuje asocjacja emocji imperatywno-trybutywnych z odpowiadającym tym emocjom postępowaniem ogółu. Z czasem (w miarę postępu etycznego) staje się to powszechnym zjawiskiem społecznym. L. Petrażycki wyraźnie umieszcza powyższy proces wśród obowiązków charakterystycznych dla zjawiska władzy, a więc obowiązków polegających na znoszeniu odpowiednich działań ze strony osób uprawnionych.²⁴ Efektem tego procesu jest ukształtowanie się wspólnego celu rządzących i podwładnych — obowiązku służenia dobru całej samodzielnej grupy społecznej. Pojawienie się więc powszechnych projekcji w postaci prawa do rozkazywania po jednej oraz obowiązku posłuszeństwa po drugiej stronie prowadzi w prostej linii do powstania władzy społecznie służebnej. Obowiązek działania na rzecz całej grupy ciąży na każdym podwładnym (np. obowiązek obrony przed wrogiem, obowiązek pracy dla dobra ogółu). Stanowi to właśnie istotny czynnik spajania przeżyć w ramach określonej psychiki prawnej.²⁵

Pełne wyjaśnienie kwestii ujednolicania się przeżyć władczych jest jednak zadaniem bardzo trudnym, ponieważ L. Petrażycki w opublikowanych pracach analizuje władzę jako już określoną konsekwencję tego procesu. Nie podaje natomiast jego bliższego opisu. Większą wagę ponadto przywiązuje do zagadnień unifikacji przeżyć rządzących i podwład-

²⁴ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 302, gdzie mówi o unifikacyjnej tendencji prawa, a także, ss. 201—206 w związku ze ss. 97 i 106. Por. też Petrażycki: *Wstęp do nauki polityki...*, ss. 27—28. J. Liccki podkreśla rolę aktywnej i neutralnej oraz pasywnej motywacji prawnej w wywoływaniu skoordynowanych postępowań indywidualnych i zbiorowych — por. *Motywacyjne i wychowawcze działanie prawa jako podstawa naukowej polityki prawa*, [w:] *Prawo w społeczeństwie*. pod red. J. Kurczewskiego, Warszawa 1975, ss. 251—254.

²⁵ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. II, s. 648, por. też t. I, s. 208.

nych niż unifikacji przeżyć samych podwładnych. Z jego prac wynika jednak wyraźnie ważność obu rodzajów przeżyć w określaniu istoty władzy państwowej, jako tych, które dają „wyobrażenie złożonego mechanizmu o jednej sile kierowniczej.”²⁶

Tak więc na podstawie powyższych rozważań należy stwierdzić, że stanowisko L. Petrażyckiego w kwestii istoty władzy państwowej wskazuje na trzy co najmniej najbardziej charakterystyczne cechy:

1. Jest to koncepcja realistyczna. Władzę stanowi stosunek socjopsychiczny, w którym uczestniczą rządzący i podwładni (ci ostatni występują jako grupa jednorodna, połączona zasadniczo zgodnymi przeżyciami obowiązków i praw). Traktowanie istoty władzy jako stosunku jest tak mocne, że pominięta zostaje struktura władzy państwowej jako odrębny problem. Jeżeli się o niej mówi — a ma to miejsce wówczas, gdy dokonuje się podziału władzy według hierarchii — czyni się to jedynie w kontekście wpływu psychiki na takie, a nie inne, jej ukształtowanie. Jest to koncepcja realistyczna w określonym rozumieniu tego słowa. Samo pojęcie realności danego zjawiska polega u L. Petrażyckiego na wyobrażeniu sobie jego istnienia, a nie na samym jego faktycznym istnieniu („[...] nie obiektywne zdarzenia zewnętrzne jako takie, lecz treści odpowiednich wyobrażeń, fakty wyobrażane sobie niezależnie od ich istnienia w rzeczywistości.”²⁷). Dlatego zajmuje się on raczej nie tyle problemem funkcjonowania władzy (choć cała koncepcja ustawodawstwa jest w pewnym sensie ujęciem funkcjonowania i realizacji władzy państwowej, co samo stanowi zagadnienie istotne), ile jej genezą, istotą jej powstania. Właśnie owe wyobrażenia, projekcje są elementami przesądzającymi o powstaniu społecznego stosunku władzy.

2. Jest to koncepcja akceptacji (pomimo braku takiego terminu w pracach L. Petrażyckiego), którą można nazwać kreującą, tzn. pro-

²⁶ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 293. Problem unifikacji i koordynacji dostrzega także J. Lande. Podkreśla on efekt tych procesów (wzmoczenie zwartości grupy), ale wskazuje również na pobudki do tego się przyczyniające: obowiązki piastunów władzy do służenia dobru podwładnych, poczucie solidarności, więzi wypływającej ze wspólnoty kulturowej itp. (*op. cit.*, ss. 881—883, 426—427). Proces upowszechniania przeżyć występuje także u H. Piętka i E. Jarra. Obaj oni, charakteryzując trójelementową definicję państwa, dostrzegają w niej elementy psychiczne. Jarra mówi o „konieczności ulegania władzy”, o „psychicznym usposobieniu mas”, o „świadomej przynależności do danego państwa i woli solidaryzowania się”, przy czym, podobnie jak Petrażycki, uważa to za „naturalny, a nawet pożądaný stosunek, w którym jedni rozkazują, a drudzy służyć muszą” (E. Jarra: *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1922, ss. 95, 105). Piętka mówiąc o powszechnym poczuciu prawnym używa terminów: „poczucie mas”, „ludności państwowej”, „społeczeństwa” (H. Piętka: *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1947, ss. 54, 55; id.: *Teoria prawa, Część II*, Warszawa 1947, s. 75).

²⁷ Por. Petrażycki: *Teoria...*, t. II, s. 309.

wadzącą bezpośrednio do powstania zjawiska władzy. Ponadto ta akceptacja jest dwustronna: projekcje praw i obowiązków następują niejako równolegle po obu stronach stosunku władzy — rządzących i podwładnych. Dwustronność ta najwyraźniej się ujawnia we władzy społecznie służebnej. Akceptacja (uznanie) jest istotą władzy, a odpowiednie zachowanie obu głównych podmiotów (w tym także używanie siły w stosunku do nieposłusznych poddanych) są i muszą być traktowane jako jedynie konsekwencje tamtych aktów uznania. Konsekwencje te utrwalają ponadto zgodne przeżycia obu stron i nie mogą być genetycznie czymś od tych przeżyć odrębnym.²⁸

3. Jest to koncepcja wyjaśniająca i s t o t ę władzy państwowej. Oznacza to, że nie można w niej szukać rozwiązania wszystkich zagadnień, z jakimi wiąże się konkretne w danym miejscu i czasie zjawisko władzy. L. Petrażycki wybiera element zasadniczy zjawiska (przeżycie psychiczne) i w o p a r c i u o t e n e l e m e n t (ale nie ograniczając się do niego) wyjaśnia istotę władzy państwowej w ogóle. Stawia bardzo wyraźnie tezę psychologiczną na początku, aby w dalszych rozważaniach stopniowo ją rozszerzać w kierunku socjologicznym. Jest to, moim zdaniem, ta sama teza, która stanowi klucz do całej jego teorii prawa.

II

Tradycje psychologicznej analizy zjawiska władzy kontynuowano w polskiej nauce prawa. Prace E. Jarra, H. Piętki, a zwłaszcza J. Landego m. in. rozwijają poszczególne aspekty badań L. Petrażyckiego i niejednokrotnie uzupełniają niektóre jego twierdzenia. Najbardziej dostrzegalną cechą prac tych autorów jest akcentowanie społecznych elementów doktryny psychologicznej.²⁹ Kontynuacja ta obejmuje przede wszystkim

²⁸ Por. np. nie analizowane bliżej w niniejszym opracowaniu definicje państwa (Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 294; i d.: *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1959, s. 34). Prowadzić to może do wysuwania tezy o wielopłaszczyznowości jego koncepcji władzy (np. Matraszek: *op. cit.*, ss. 69, 137).

²⁹ E. Jarra, omawiając trzy teorie odnoszące się do istoty państwa — organiczną, prawną oraz psychologiczną, wyraźnie opowiada się za tą ostatnią („przez ten dopiero moment zyskuje i państwo warunki do wyjaśnienia charakteryzującej je organizacji”). Znaczenie zaś ujęcia socjologicznego i to ujmującego zjawiska w skali makrosocjalnej widać w dalszej partii pracy, w której poddaje analizie stosunek państwa do społeczeństwa, podkreślając przede wszystkim organizacyjne aspekty życia społecznego (por. *Ogólna teoria...*, ss. 104, 107—115). H. Piętka natomiast przeciwstawia wyraźnie definicję socjologiczną definicji prawniczej. Deklaracja wyraża się w słowach: „Konstrukcja prawnicza zazwyczaj posługuje się uproszczonymi konstrukcjami, za którymi kryją się głębokie procesy socjologiczne”. (Piętka: *Wstęp do nauki...*, s. 56; por. też ss. 49, 54—55).

problematykę prawną, traktując zagadnienia państwa i władzy marginalizowanie. Nie podjęto próby sformułowania koncepcji władzy, która wykrystalizowałaby jako punkt wyjścia twierdzenia Leona Petrażyckiego. Koncepcja taka pojawia się w pracy G. L. Seidlera *O istocie władzy państwowej*.³⁰ Nawiązuje on do teorii akceptacji rozumianej jako zjawisko socjopsychiczne; o ile jednak L. Petrażycki, zgodnie ze swymi założeniami metodologicznymi, skupiał uwagę głównie na charakteryzowaniu treści przeżyć prowadzących do powstania zjawiska władzy, o tyle G. L. Seidler interesuje się przede wszystkim formami psychicznej akceptacji w odniesieniu do stosunku społecznego rządzących i podwładnych. W tej ostatniej koncepcji najistotniejsze są więc społeczne skutki przeżyć psychicznych, sposób przejawiania się akceptacji, drogi jej uzewnętrznienia itp.

Już w swoich pierwszych pracach G. L. Seidler przeprowadził wyraźne rozróżnienie między formą przeżyć psychicznych a ich treścią. Jego zdaniem, należy odróżnić pytanie: „jak się przeżywa” od pytania: „co się przeżywa”. Formami przeżyć psychicznych są np. spostrzeżenia, wyobrażenia, uczucia itp., natomiast ich treścią mogą być różne przedmioty, sytuacje itp.³¹ U L. Petrażyckiego władza to dwustronne, imperatywno-atrybutywne przeżycie. Jej rodzaje zaś zależą od różnej treści tych przeżyć (np. władza służebna, pańska itp.). G. L. Seidler natomiast dzieli władzę tylko według form przeżyć, a więc rodzaju akceptacji, zależnie od tego, czy jest ona racjonalna (intelektualna), emocjonalna czy bezrefleksyjna. Rodzaj akceptacji kwalifikuje władzę, staje się „podstawą podziału form ustrojowych”³², przy czym ilość i jakość aktów akceptacji przesądza o jej mocy.

Ale na tym nie kończą się różnice. U Petrażyckiego przeżycie władzy ma charakter zasadniczy. Co to znaczy? Przeżycia władzy wywoływane są przez spostrzeżenia lub wyobrażenia jakiejś osoby, przedmiotu czy zja-

³⁰ Seidler: *O istocie władzy...*, (przedmowa C. Berezowskiego).

³¹ G. L. Seidler w związku z tym rozróżnieniem pisze o koncepcji Petrażyckiego: „Pomijając idealistyczne założenie, będące podstawą podziału nauk, ponadto w samym podziale dostrzec można pewną niekonsekwencję. I tak, nauki dzielą się zależnie od treści wypowiedzi, mimo że z psychologicznego punktu widzenia nie treść, lecz forma przeżycia winna stanowić podstawę podziału. A więc przyjęty podział w psychologii na spostrzeżenia i wyobrażenia przeprowadza się niezależnie od treści spostrzeżeń lub wyobrażeń (obojętne, czy spostrzegam psa czy kamienie — ważne natomiast, że spostrzegam, a nie wyobrażam sobie). Innymi słowy, psychologia winna odpowiadać na pytanie «jak», a nie na pytanie «co» przeżywamy. Tymczasem Petrażycki, opierając się na psychologizmie dzieli nauki nie wedle typu przeżyć, lecz według treści”. (G. L. Seidler: *Kierunki współczesnej nauki prawa*, Kraków 1951, s. 121). Aczkolwiek wypowiedź ta odnosi się do podziału nauk, to jednak znajdować może szerokie zastosowanie, np. do koncepcji władzy, sprawiedliwości itp.

³² Seidler: *O istocie władzy...*, s. 166.

wiska. Przeżyciom poddanych odpowiadają korelatywne przeżycia rządzących i na tej drodze powstaje skoordynowany system zachowań — w przytoczonym przypadku — system władzy państwowej. Motywacja celowościowa odgrywa u Petrażyckiego rolę jedynie pomocniczą (np. strach przed sankcją). U Seidlera zaś akceptacja władzy jest zawsze funkcjonalna; jest bowiem zorientowana na podporządkowanie się rządzącym dla tych lub innych powodów. W tej koncepcji dopiero celowa akceptacja rodzi zależność między rządzącymi a podwładnymi. Seidler pisze: „W realistycznym ujęciu istota władzy jest siłą płynącą z zależności między podwładnymi a rządzącymi. Wychodząc z tego założenia uważamy, że zależność ta zostaje zawiązana na skutek uznania (akceptacji) władzy przez społeczeństwo i tym samym władza staje się stosunkiem dwustronnym. Władza istnieje dzięki uznaniu, a rodzaj uznania przesądza o typie władzy.”³³ I dalej: „Obojętną jest rzeczą ilość ludzi piastujących władzę, względnie ich właściwości, jeśli władza wynika z przymusu. Ten typ władzy będzie zawsze niższy od władzy nawet jednostki, której siła wypływa ze swobodnego uznania społeczeństwa.”³⁴ (podkr. moje).

W koncepcji Seidlera akceptacja władzy może dokonywać się spontanicznie (tzn. w sytuacji nieskrępowanej jako akceptacja wolna) oraz w sytuacji przymusowej, kiedy decyduje obawa przed na przykład sankcjami lub naciskami opinii (akceptacja przymusowa).

Najogólniej ujmując, założeniem koncepcji G. L. Seidlera jest twierdzenie, że akceptacja społeczeństw (podwładnych) powoduje przyznanie prawa do rządzenia.³⁵ Jest więc źródłem władzy (kreuje stosunek władzy). Skutkiem uznania jest cyrkulacja energii społecznej, która przechodząc od społeczeństwa na grupę rządzącą powoduje, że przejawy woli tych ostatnich stają się wiążącymi regułami postępowania. Następuje ponadto dalszy proces transformacji energii społecznej — rządzący przekazują część tej „otrzymanej” energii na instytucje publiczne przez siebie powołane i służące do wyrażania ich woli. Powstaje w ten sposób system władzy państwowej. Pisze o tym procesie także L. Petrażycki: „Wprowadzenie w ruch mechanizmu instytucji sądowych i władzy wykonawczej jest związane z mniejszym lub większym zużyciem energii społecznej.”³⁶

³³ *Ibid.*, s. 9.

³⁴ *Ibid.*, ss. 9—10.

³⁵ Esencja władzy zawiera więc dwa elementy: akceptację podwładnych oraz przejawienie woli przez rządzących — por. *ibid.*, s. 83.

³⁶ Petrażycki: *Teoria...*, t. I, s. 306.

Akceptacja ma w koncepcji G. L. Seidlera podwójny wymiar: ilościowy (społeczny zakres jednostek akceptujących władzę) oraz jakościowy. Ten ostatni ulega dalszemu podziałowi: na akceptację racjonalną, emocjonalną oraz faktyczną. Dwie pierwsze są rodzajem akceptacji świadomej, tzn. uznanie władzy następuje na drodze świadomego wyboru wynikającego bądź z logicznie uzasadnionego przekonania (akceptacja racjonalna), bądź z przeżyć emocjonalnych, z uczucia czy wiary (akceptacja emocjonalna). Akceptacja faktyczna jest natomiast nieświadoma, dokonywana na drodze rutyny, przyzwyczajenia lub przez praktyczne posługiwanie się określonymi instytucjami państwowymi.³⁷

Wyróżnienie poszczególnych rodzajów akceptacji przez G. L. Seidlera, może nasuwać porównanie z koncepcją władzy M. Webera. Nie jest to jednak, moim zdaniem, zupełnie oczywiste i jednoznaczne. Po głębszym zbadaniu, różnice okazują się bowiem wyraźniejsze niż powierzchowne podobieństwa.

Trzonem koncepcji M. Webera jest wyłożenie trzech reguł służących do uzasadnienia prawomocności władzy (panowania — *Herrschaft*, *Domination*), rozumianej jako możliwość podporządkowania zachowania innych osób czyjejs woli.³⁸ Reguły te uzasadniają więc posłuszeństwo poddanych wobec rozkazów rządzących. W oparciu o te reguły Weber wyróżnia władzę legalną (uzasadnioną racjonalnym uznaniem reguł, na których władza opiera swoje działania), tradycyjną i charyzmatyczną. Dwie ostatnie uzasadnione są autorytetem personalnym, przy czym w pierwszym przypadku polega on na uświęceniu zwyczaju posłuszeństwa w stosunku do określonej osoby lub osób, natomiast w drugim — na uznaniu wyjątkowych cech osobistych.³⁹

Podobny sposób podziału zjawisk akceptacji dokonany przez G. L. Seidlera i M. Webera zawiera więc odmienną istotę akceptacji. U Webera akceptacja nie jest konieczna, aby zjawisko władzy powstało w życiu społecznym; ona musi występować, aby władza mogła usprawiedliwiać swe działania. A zatem nie szuka on genezy zjawiska władzy, lecz raczej

³⁷ Por. Seidler: *O istocie władzy...*, ss. 106—113; por. id.: *Two Essays in Political Theory*, Pittsburgh 1979, s. 3.

³⁸ Por. *Max Weber on Law in Economy and Society*, ed.: Max Rheinstein, New York [b.r.wyd.], s. 323. W pracy tej, obok terminu *power*, pojawia się termin *authority* jako rodzaj władzy opartej na autorytecie osoby (osób) sprawującej władzę (np. określenie *personal authority* — s. 336). Na s. 328 tej samej pracy podana jest rozwinięta definicja panowania, akcentująca zjawisko posłuszeństwa (*obedience*). O innym typie panowania, opartym na układzie interesów, pisze zaś na ss. 324—327. Stosunek pomiędzy pojęciami „panowanie” i „władza” w teorii Webera wyjaśnia m.in. R. Bendix: *Max Weber, Portret uczonego*, Warszawa 1975, s. 261.

³⁹ Por. *Max Weber on Law...*, s. 336.

obserwuje działanie władzy wydającej już rozkazy. Koncepcja ta dotyczy etapu, w którym władza jest ukonstytuowana i jedynie poszukuje uznania społecznego, aby uzyskać prawomocność dla swojego systemu panowania. Mówi o tym wyraźnie M. Weber, wskazując, że rozumie akceptację jako układ różnych dróg poszukiwania ważności norm postępowania pochodzących od rządzących.⁴⁰

Zarówno według G. L. Seidlera, jak i L. Petrażyckiego, akceptacja nie tyle legitymizuje władzę, nie tyle uzasadnia jej prawomocność, ile przesądza o powstaniu władzy jako zjawiska społecznego, kreuje stosunek władzy. Petrażycki przyjmując, że uznanie polega na zgodnych projekcjach praw i obowiązków po stronie podwładnych i po stronie rządzących traktuje akceptację jako świadome w zasadzie przeżycie socjopsychiczne. Jedynie wówczas, gdy mamy do czynienia z utrwalonymi już dyspozycjami akceptacja może nastąpić niejako automatycznie. Rozumienie istoty akceptacji w obu tych koncepcjach jest więc jednakowe.

Szczególnie ważnym momentem, który jednocześnie stanowi podstawę do stwierdzenia ciągłości koncepcji Petrażyckiego i Seidlera jest problem siły władzy, traktowanej jako efekt akceptacji (uznania). Wyraźnie występuje to zwłaszcza w koncepcji Seidlera. Zaakcentowanie tego zjawiska nasuwa, moim zdaniem, potrzebę odwołania się — poza cytowanym już stwierdzeniem Petrażyckiego — do znanej pracy B. Russella *Power*, gdzie sformułowana została teza o podobieństwie zjawiska władzy w naukach społecznych do zjawiska energii (siły) w fizyce. Przekształcenia w obu tych przypadkach mogą być podobne i z tego względu zasługują na bardziej dokładne badania.⁴¹ Koncepcja Seidlera jest po części jakby odpowiedzią na to wezwanie. Spotykamy bowiem na jej gruncie zarówno porównanie zjawiska siły w trzech podstawowych znaczeniach: fizyczno-chemicznym, przyrodniczym i społecznym⁴², ale także, co jest jeszcze ważniejsze, znajdujemy tezę o przekształcaniu się siły społecznej w zjawisku władzy państwowej.

G. L. Seidler stwierdza bowiem, że cechą każdej siły społecznej jest proces jej rozkładania się po zrealizowaniu określonego dążenia. Wyjątek stanowi jedynie siła będąca podstawą władzy państwowej. Z chwilą zdo-

⁴⁰ Raz pisze o drzemającej w każdej władzy silnej potrzebie do samousprawiedliwienia (*self-justification*) przez przyjęcie zasad jej prawomocności (*ibid.*, s. 336), innym razem — o potrzebie uznawania rozkazu władzy jako obowiązującej reguły postępowania (*ibid.*, s. 328). Weber zajmuje się także drogami urzeczywistniania rozkazu oraz motywami akceptacji (*ibid.*, s. 328).

⁴¹ B. Russell: *Power, A New Social Analysis*, London 1963 (I wydanie tej pracy pochodzi z r. 1938). Na s. 10 czytamy: „[...] power like energy, must be regarded as continually passing from any one of its forms into any other, and it should be the business of social science to seek the laws of such transformations”.

⁴² Por. Seidler: *O istocie władzy...*, s. 77 i n.

bycia władzy, energia, która do tego doprowadziła, wywołuje zjawisko konsolidacji władzy na podstawie aktu uznania. Od tej chwili siłę rządzących stwarza stopień podporządkowania się podwładnych. Jednak w sytuacji braku uznania społecznego może nastąpić uzewnętrznienie siły, tzn. zastosowanie przymusu w stosunku do opornych. Generalny brak uznania jest natomiast momentem krytycznym dla władzy — cały aparat władzy traci wówczas swoją moc, swoją podstawę istnienia. Powstaje stan, który prowadzić może bądź do chaosu, bądź do przesunięcia akceptacji na inny podmiot. W tym ostatnim przypadku proces kreowania władzy rozpoczyna się na nowo.⁴³

Obserwacja drogi przekształcania energii prowadzi do rozróżnienia dwóch typów akceptacji w koncepcji G. L. Seidlera — akceptacji opartej na sile fizycznej (której podłożem psychicznym jest uczucie strachu, a uzewnętrznieniem — użycie przemocy) oraz akceptacji opartej na sile moralnej (dobrowolność uznania, prowadząca do powstania stosunku ogólnego pełnomocnictwa dla rządzących).⁴⁴

Takie postawienie problemu władzy akcentuje kreatywny charakter akceptacji. Zasadniczym momentem, który decyduje o charakterze i zakresie władzy państwowej, jest właśnie „wyposażenie” w siłę rządzących dzięki ilości i jakości akceptacji rządzonych. W moim przekonaniu, stwierdzenia te stanowią rozwinięcie sformułowań Petrażyckiego na temat siły, o której mówi on w swoim określeniu władzy, ale której istoty dokładnie nie analizuje.

III

Na podstawie dotychczasowych rozważań można pokusić się o próbę wskazania, w jaki sposób i w jakich kierunkach myśli L. Petrażyckiego ulegały kontynuacji, a także rozwinięciu w koncepcji G. L. Seidlera.

Po pierwsze, podtrzymana zostaje w całej rozciągłości teza Petrażyckiego traktująca akceptację jako kreację stosunku władzy, jako źródło tego stosunku.

Po drugie, podtrzymany zostaje socjopsychiczny charakter zjawisk, na których opiera się akceptacja. Oznacza to, że obie koncepcje przyjmują,

⁴³ G. L. Seidler nazywa to przekształceniem siły dynamicznej w siłę statyczną — por. *ibid.*, ss. 78—87. D. Easton natomiast podobnie rozumiany proces powstawania nowego stosunku władzy wyjaśnia poprzez istnienie, a następne usuwanie luki pomiędzy postrzeganymi a oczekiwanymi obrazami władzy, pojawiającymi się w psychice podwładnych (por.: *The Perception of Authority and Political Change*, [w:] *Authority*, s. 736).

⁴⁴ Por. Seidler: *O istocie władzy...*, ss. 87—106.

iz zjawiska zachodzące w psychice jednostek łączą się z określonymi procesami społecznymi. Odmienny jest jednak sposób wykorzystania istoty przeżyć do przeprowadzenia klasyfikacji władzy. L. Petrażycki koncentruje się na treści przeżyć i w oparciu o nią dokonuje klasyfikacji rodzajów władzy (władza pańska, społecznie służebna, wzajemnie służebna). G. L. Seidler natomiast nie zajmuje się treścią przeżyć psychicznych, nie dokonuje podziału władzy w oparciu o to kryterium, lecz nawiązując do rozróżnienia: „co” oraz „jak” się przeżywa (por. wyżej), dokonuje podziału władzy z punktu widzenia formy przeżyć (a więc władzy opartej na akceptacji racjonalnej, emocjonalnej i faktycznej).

Po trzecie, kontynuacji i rozwinięciu ulega teza Petrażyckiego, że skutkiem akceptacji jest siła władzy. L. Petrażycki wychodząc z pojęcia przeżycia zasadniczego ujmuje siłę w postaci jednolitej, autonomicznej (siła w znaczeniu psychicznym). G. L. Seidler natomiast, przyjmując kwestię motywacji w akceptacji władzy, odróżnia siłę moralną (wypływającą z dobrowolnego uznania) i siłę fizyczną (wypływającą ze strachu, przymusu i heteronomiczności przeżyć). Jest jednak istotna cecha wspólna — obie koncepcje, co starałem się podkreślić wyżej, zarysowują proces cyrkulacji energii społecznej, przechodzącej od podwładnych poprzez rządzących na cały aparat władzy.

Świadomie nie podjęto oceny psychologicznej teorii władzy państwowej z punktu widzenia marksizmu.⁴⁵ Moim zadaniem było ukazanie najbardziej trwałych i twórczych wartości koncepcji Leona Petrażyckiego. Wybrałem do tego celu pracę Grzegorza Leopolda Seidlera, ponieważ związek z teorią Petrażyckiego nie polega u niego na prostym przejęciu poszczególnych twierdzeń, lecz na poszukiwaniu i odczytywaniu nowego ich znaczenia. Świadczy to wyraźnie, moim zdaniem, o tym, że możliwości takie nie pozwalają na traktowanie teorii Petrażyckiego jako przedmiotu wyłącznie historii doktryn politycznoprawnych. Jest to teoria, która przetrwała próbę czasu, dlatego z pewnością będzie inspirować niejedną jeszcze generację do odkrywania w niej — na podobieństwo wielkich dzieł literatury czy sztuki — nowych treści i nowych elementów.

Р Е З Ю М Е

Теория государственной власти была сформулирована Леоном Петражицким в небольшой по объему части его главного труда *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności* („Теория права и государства и теория моральности”). Согласно этой концепции, государственная власть является правовым

⁴⁵ O ocenach takich por. Kowalski: *Psychologiczna teoria...*, s. 113 i n.; A. Rauch: *O istocie władzy państwowej*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1980, vol. XXVII, ss. 85—108.

явлением, основанным на психических проекциях прав и обязанностей. Они относятся как к правителям, так и к подвластным. На основе этих проекций возникает отношение власти, в котором правящий получает правомочия выносить приказы и требовать их исполнения, а подвластные обязаны выполнять эти приказы и терпеть иные действия правителей. Таким образом, характер психических переживаний становится основой классификации отношений государственной власти. Идеалом является власть, служащая обществу, где вышеназванному правомочию правящей стороны соответствует обязанность заботиться о подвластных, причем последние обладают правомочием требовать от правящей стороны исполнения этого правомочия. Диаметрально противоположным типом власти является так называемая господская власть. Петражицкий понимает власть как реальное явление, т.е. такое, в основе которого лежат двусторонние совместные психические переживания (двусторонняя акцептация), а последствием есть сила, которой располагает правящий. Таким образом, согласно этой концепции, психические эмоции не только удостоверяют власть (как это утверждает М. Вебер), но и создают явление власти.

Продолжателями традиции психологического анализа явления права в польском правоведении были Э. Ярра, Х. Пентка и Е. Ланде. После Второй мировой войны к концепции Петражицкого обращается также Г. Л. Зайдлер, который занимается формами психической акцептации. В связи с этим он делит акцептацию на рациональную, эмоциональную и фактическую (бессознательную). Согласно Зайдлеру, последствием акцептации есть циркуляция общественной энергии, исходящей из общества и надающей приказам правителей и всего государственного аппарата силу обязательных правил (силу власти). Таким образом, общим для обеих теорий является акцептация, создающая отношение власти. Разницу в этих теориях составляют основа классификации власти и применение силы. Зайдлер, поднимая вопрос мотивов акцептации, отличает моральную силу, т.е. добровольное признание, и силу физическую, т.е. признание как результат страха или принуждения.

SUMMARY

Leon Petrażycki's theory of State authority was formulated in a rather small fragment of his fundamental work *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności* ("Theory of Law and State in Connection with Theory of Morality"). According to his conception State authority is a legal phenomenon based on psychic projections of rights and duties. They occur both on the side of the governing and on the side of the subordinates. On the basis of these projections arises a relationship of authority, in which the governing receive the rights to order and to enforce their orders while the duty fulfilling those orders and submitting to other actions of the governing is imposed upon the subordinates. The character of psychic experiences later becomes the basis for a classification of the relationships of State authority. The ideal type is that of socially ancillary authority, in which the above-named rights of the governing are complemented with the duty of caring for the well-being of the subordinates, the latter having an additional right to demand this care from the governing. An entirely different type is the so-called lord's authority. Petrażycki understands authority as a real phenomenon, that is one whose basis are mutual and concordant psychic experiences (mutual acceptance) and whose consequence is the strength that the governing have at their disposal.

In this conception psychic emotions therefore create the phenomenon of authority and not only legitimize it, as M. Weber claimed.

The traditions of the psychological analysis of the phenomenon of authority were continued in the Polish legal science (E. Jarra, H. Piętka, J. Lande). After World War II Petrażycki's conception was also drawn from by G. L. Seidler, who is interested in the forms of psychic acceptance ("how things are experienced"). Consequently, he divides acceptance into rational, emotional, and factual (non-reflectional). The result of acceptance is, in Seidler's view, the circulation of social energy which comes from the society and invests the orders of the governing and of the whole State apparatus with the validity of binding regulations (the strength of authority). In the two theories, therefore, acceptance creates the relationship of authority. What is different, however, is the basis of the classification of authority and the understanding of force. While discussing the motives of acceptance, Seidler distinguishes between moral force, that is voluntary acceptance, and physical force, that is acceptance resulting from fear of coercion.

